

Uwaga, tutaj mogą kupować tylko biedacy!

26 czerwca 2015

Szwecja otwiera supermarkety dla wszystkich, którzy pobierają zasiłki. Wszyscy Szwedzi pobierający pomoc będą mogli robić zakupy w tanim sklepie wielobranżowym, do którego produkty dostarczać będą największe szwedzkie supermarkety i producenci żywności, np. Hemköp i Willys.

Jak informuje portal rozhlas.cz, jedzenie, które będzie można tam kupić, będzie zazwyczaj zbliżało się do końca swojej daty ważności lub nawet straciło już ważność (wiele produktów można jeść bez uszczerbku na zdrowiu kilka dni po dacie umieszczonej na opakowaniu).

Szwecja chce w ten sposób rozwiązać problem nadwyżek marnowanej żywności. Podobne sklepy pojawiają się od czasu wybuchu kryzysu gospodarczego m.in. w Wielkiej Brytanii, Rumunii oraz Szwajcarii. W jednej z biedniejszych dzielnic Bostonu przygotowuje się do otwarcia podobny supermarket – a ma on służyć tym, którzy będą mogli udowodnić, że mieszkają na stałe w okolicy. Argumentem za otwieraniem takich sklepów jest fakt, że ludzie, robiąc w nich zakupy, czują się bardziej jak klienci, a nie jak korzystający z pomocy organizacji charytatywnych.

„Taki supermarket rozwiązuje problem chwilowego głodu, ale nie rozwiąże strukturalnego problemu biedy” – mówi Martin Caraher z City Univeristy, zajmujący się „polityką żywności”. Według niego Szwecja jawi się jako kraj, gdzie silne państwo opiekuńcze rozwiązuje problem ubóstwa. Nie jest to jednak do końca prawdą – według raportu OECD 10 proc. ludności z „górných szczebli drabiny” zarabia tam 6,3 raza więcej od 10% z samego jej dołu, zaś liczba osób bezdomnych w ostatnim roku podwoiła się.

Źródło: NowyObywatel.pl